

Sygn. akt V ACa 389/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Janas
Protokolant:	Katarzyna Macoch

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2021 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. V.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 12 czerwca 2019 r., sygn. akt II C 544/17

1. odrzuca apelację w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 3 zaskarżonego wyroku;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
4. przyznaje adwokatowi A. M. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rybniku kwotę 147, 60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych, w tym 27,60 złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

	SSA Aleksandra Janas	
--	----------------------	--

Sygn. akt V ACa 389/19

## UZASADNIENIE

Powód M. V. wystąpił do Sądu Okręgowego w Gliwicach z pozwem, w których domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...) kwoty 79.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci życia i godności osobistej będącego wynikiem naruszenia norm żywieniowych w okresie od 5 lipca 2016 r. do 11 października 2017 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 11 października 2017 r. Na uzasadnienie żądania podał, że w podanym okresie skutek permanentnego naruszania przez pozwanego obowiązujących norm żywieniowych – braku w posiłkach przypraw, braku owoców i warzyw a także słodkich ciast – zostały naruszone jego dobra osobiste.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu. Zarzucił, że powód nie wykazał aby w jakikolwiek sposób doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, nie wykazał również zasadności żądania odszkodowania. Ponadto twierdził, że w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w (...) powód otrzymywał wyżywienie, którego jakość była zgodna z obowiązującymi normami.

Wyrokiem z 12 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 240 zł tytułem kosztów procesu, orzekł także o kosztach pomocy prawnej świadczonej z urzędu, przyznając z tego tytułu kwotę 147,60 zł, w tym 27,60 zł podatku VAT. Sąd ten ustalił, że w okresie od 5 lipca 2016 r. do 11 października 2017 r., przebywając w Zakładzie Karnym w (...), powód został zakwalifikowany do podstawowej normy żywieniowej wskazanej w rozporządzeniu Ministra sprawiedliwości z dnia 19 lutego 2016 r. w sprawie wyżywienia osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. z 2016 r., poz. 302). W czasie osadzenia otrzymywał wyżywienie, którego kaloryczność, skład oraz temperatura odpowiadały normom określonym w powołanym wyżej rozporządzeniu. Sąd ustalił też, że służba żywnościowa pozwanego stale prowadzi zbiorowe żywienie osadzonych korzystając z systemu HACCP, który zapewnia pełny monitoring jakości posiłków od przyjęcia towaru do magazynu aż do wydania gotowego posiłku do konsumpcji. Prowadzona jest ocena organoleptyczna, pomiar temperatury, kontrola zgodności z jadłospisem. Okresowe kontrole służby żywnościowej, prowadzone przez Urząd Powiatowego Inspektora Sanitarnego, nie wykazały nieprawidłowości w zakresie żywienia osadzonych, w szczególności co do przydatności posiłków do spożycia oraz ich jakości, gramatury i różnorodności. Posiłki przygotowywane są z produktów o właściwej jakości, zgodnie z recepturą i zachowaniem Dobrej Praktyki Produkcyjnej. Jak ustalono, w Zakładzie Karnym w (...) serwuje się osadzonym 21 rodzajów zup, 39 rodzajów drugich dań, 22 rodzaje przystawek i 5 rodzajów sosów w zestawach obiadowych. Jadłospis śniadaniowo – kolacyjny jest równie obszerny. Posiłki zawierają owoce i warzywa – dla podstawowej normy żywieniowej to 300 gram dziennie.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powołując się na art.24 k.c. wskazał, że dla przypisania odpowiedzialności koniecznym jest spełnienie przesłanek określonych tym przepisem, a mianowicie musi dojść do naruszenia dóbr osobistych, a działania naruszające dobra osobiste muszą być bezprawne. Wskazał też Sąd, że dobra osobiste, o których naruszeniu twierdził powód, tj. życie i godność osobista, mieszczą się w katalogu z art.23 k.c., podkreślając przy tym, że przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie nie ma subiektywne odczucie osoby, ale względy natury obiektywnej. Powołując się na wyniki postępowania dowodowego Sąd uznał, że nie zostało wykazane, aby przy żywieniu powoda w okresie objętym pozwem w jakikolwiek sposób naruszono normy żywieniowe. Podkreślił także, że powód nie był nawet w stanie określić, a tym bardziej wykazać, które z posiłków nie zawierały wymaganej ilości kalorii, białek, tłuszczów i węglowodanów oraz jakie potrawy rzekomo nie nadawały się do spożycia. Nadto powód nie wykazał w jaki sposób ustalił, że otrzymywane posiłki nie spełniają norm przewidzianych odpowiednimi przepisami. Jak stwierdził Sąd Okręgowy powołując się na poglądy judykatury, samo twierdzenie strony pozwanej nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). Z uwagi na niewykazanie okoliczności faktycznych, na których oparto żądanie pozwu, Sąd Okręgowy oddalił powództwo, a o kosztach procesu orzekł na podstawie art.98 k.p.c.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił naruszenie prawa procesowego, tj. art.233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy poprzez przyjęcie, że nie wykazał on zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia,

a nadto naruszenie prawa materialnego, a to art.23 k.c. i art.24 § 1 k.c. w związku z art.448 k.c. poprzez ich niezastosowanie. Skarżący zarzucił też niezastosowanie art.102 k.p.c. oraz naruszenie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – argumentował, że rozporządzenie to weszło w życie po wszczęciu postępowania, wobec czego Sąd winien zastosować przepisy poprzednio obowiązujące, te zaś przewidywały stawkę podstawową w wysokości 240 zł, a nie 120 zł, jak przyjęto w zaskarżonym wyroku. W oparciu o te zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja nie może odnieść skutku.

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny akceptuje i czyni własnymi. Skarżący w swej apelacji nie zdołał zaś podważyć podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Podniósł on wprawdzie zarzut naruszenia art.233 § 1 k.p.c., lecz okazało się to nieskuteczne. Z przepisu tego wynika obowiązek wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych oraz znajdujących pokrycie w tym materiale. W przeciwnym razie sądowi pierwszej instancji można skutecznie postawić zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie. Do kryteriów oceny wiarygodności i mocy dowodów należą przy tym: doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna, czy prawdopodobieństwo wersji. Dlatego zarzut apelacji dla swojej skuteczności nie może polegać na przedstawieniu przez skarżącego własnej wersji wydarzeń. Skarżący musi wykazać, że oceniając materiał dowodowy, sąd popełnił uchybienia polegające na braku logiki w wiązaniu faktów z materiałem dowodowym, albo też że wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej lub wreszcie, że sąd wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnił jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Oznacza to obowiązek wskazania, które dowody oceniono wadliwie oraz na czym dokładnie wadliwość ta polegała. Innymi słowy, rolą skarżącego jest obalenie wersji sądu, nie zaś zbudowanie własnej.

Apelacja nie spełnia tych wymogów ponieważ zawiera jedynie ogólnie sformułowane twierdzenia, sprowadzające się do ponowienia stanowiska prezentowanego przez powoda w toku postępowania przed Sądem Okręgowym. Jak już o tym była mowa, twierdzenia strony nie są wystarczającą podstawą do czynienia ustaleń faktycznych jeśli strona przeciwna, jak w niniejszej sprawie, kwestionuje ich prawdziwość. Obowiązkiem powoda wynikającym z art.6 k.c. było więc przedstawienie dowodów potwierdzających, że w czasie jego osadzenia w jednostce penitencjarnej pozwanego doszło do zdarzeń, stanowiących źródło naruszenia jego dóbr osobistych. Żadne tego rodzaju dowody nie zostały zaoferowane, natomiast dowody przeprowadzone na wniosek pozwanego świadczą o całkowicie odmiennym stanie rzeczy. Podkreślić też trzeba, że dopuszczony w sprawie dowód z przesłuchania stron został pominięty w części obejmującej zeznania powoda ponieważ, mimo prawidłowego wezwania, odmówił on opuszczenia celi w dniu rozprawy.

W stanie faktycznym ustalonym w sprawie słusznie uznał Sąd Okręgowy, że skoro powód nie wykazał, że pozwany dopuścił się działań albo zaniechań polegających na niezapewnieniu posiłków spełniających przewidziane normy żywieniowe, a tym samym nie wykazał, by doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci życia i godności, dochodzone roszczenie nie znajdowało żadnego uzasadnienia. Orzekając o oddaleniu powództwa Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego, a to art.23 k.c., art.24 § 1 k.c. i art.448 k.c. Podkreślenia bowiem wymaga, że osadzenie w zakładzie karnym ze swej istoty wiąże się ze znaczną uciążliwością, będącą jednak odpłatą za naruszenie porządku prawnego. Godność skazanego, przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeśli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa, a uciążliwość odbywania kary nie wykracza poza

granice niezbędne do wykonania kary. Okoliczności faktyczne sprawy nie pozwoliły na przyjęcie, że w przypadku powoda wspomniane granice zostały przekroczone, co czyniło jego żądanie bezzasadnym.

Odnosząc się natomiast do zarzutów związanych z rozstrzygnięciem o kosztach procesu z pominięciem art.102 k.p.c. dość powiedzieć, że przepis ten zawiera regulację o wyjątkowym charakterze. Pozwana ona na odstąpienie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jednak tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Chodzi o takie sytuacje, w których obciążenie strony przegranej całością albo częścią kosztów procesu kłóciłoby się z zasadami słuszności. W rozpoznawanej sprawie okoliczności tego rodzaju nie wystąpiły. Powództwo zostało oddalone ponieważ powód nie przedłożył żadnych dowodów na poparcie swych twierdzeń, w tym, odmawiając opuszczenia celi w dniu rozprawy, sam doprowadził do konieczności pominięcia istotnego dowodu. Przesłanką do zastosowania dobrodziejstwa z art.102 k.p.c. nie jest także sama w sobie trudna sytuacja majątkowa strony, skutkująca zwolnieniem jej od obowiązku uiszczania kosztów sądowych skoro w art.108 u.k.s.c. ustawodawca przewidział, że zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

W pozostałym zakresie, tj. w części, w jakiej kwestionowała orzeczenie o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu, apelacja była niedopuszczalna. Jak powszechnie przyjmuje się w judykaturze, stronie postępowania nie przysługuje środek zaskarżenia od postanowienia w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej udzielonej tej stronie z urzędu, w przypadku przyznania tych kosztów od Skarbu Państwa. Strona nie ma bowiem interesu prawnego w kwestionowaniu tego rozstrzygnięcia. Na postanowienie w przedmiocie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przysługuje natomiast zażalenie pełnomocnikowi ustanowionemu przez sąd. W związku z tym zawarty w apelacji, składanej przecież przez stronę, środek prawny przeciwko rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów przyznanych od Skarbu Państwa za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu, jest niedopuszczalny.

Z podanych wyżej względów na podstawie art.373 k.p.c. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację w części, w jakiej była ona niedopuszczalna, w pozostałym zakresie na podstawie art.385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie art.98 k.p.c. w związku z § 8 ust.1 pkt 26 w związku z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz.1800), a o kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu na mocy § 14 ust.1 pkt 26 i § 16 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz.18).